
3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców

DOI: 10.71433/2025.89.5.03

Joanna Kozierska¹

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0).
Skrócona treść licencji na <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Cytuj jako: Kozierska J., *Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 36-47.

3.1. Sytuacja polityczna w sejmiku województwa dolnośląskiego u progu nowej elekcji

Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 r. zakończyły się sukcesem Prawa i Sprawiedliwości (PiS), któremu udało się podbić region dotychczas wydający się bastionem Platformy Obywatelskiej (PO). Jednakże niewielka różnica w poparciu obu ugrupowań, a także przewaga tylko jednego mandatu (PiS uzyskało ich 14, zaś Koalicja Obywatelska – 13) wskazywały na ciekawy przebieg powyborczych negocjacji. I choć w sejmiku reprezentowanych było pięć komitetów², to większość (19 mandatów) mogła dać tylko koalicja PiS lub PO z komitetem Bezpartyjnych Samorządowców (BS), który uzyskał w wyborach 14,98% i sześć mandatów. Ostatecznie w szeregach Bezpartyjnych zdecydowano się na współpracę z PiS i już podczas pierwszej sesji sejmiku udało się powołać nowe władze województwa na czele z marszałkiem Cezarym Przybylskim z BS.

O sile BS w powyborczych negocjacjach, a także o wielkiej chęci ze strony PiS na odebranie Platformie Obywatelskiej władzy na Dolnym Śląsku, może świadczyć powyborczy układ w zarządzie województwa, w którym większość mieli Bezpartyjni³, przy jednoczesnym obsadzeniu stanowiska marszałka. PiS zadowolili się stanowiskiem przewodniczącego sejmiku, na które został wybrany Andrzej Jarocho. W trakcie całej kadencji dość często można było obserwować konflikty wewnątrz klubu Bezpartyjnych, który nieodwołalnie rozpadł się w 2021 r. Z czasem rządząca Dolnym Śląskiem koalicja mogła liczyć na poparcie

¹ ORCID: 0000-0002-6085-0256.

² Komitet Wyborczy, Prawo i Sprawiedliwość (14 radnych), Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (13), Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy (6), Komitet Wyborczy Wyborców Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (2) oraz Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe (1).

³ W zarządzie trzy miejsca przypadły Bezpartyjnym Samorządowcom, a dwa – Prawu i Sprawiedliwości.

nie 20, lecz 18 radnych, czyli zarówno rządzących, jak i opozycję popierała w sejmiku równa liczba radnych. Taki stan rzeczy był szczególnie widoczny przy kolejnych próbach odwołania przez opozycję Andrzeja Jarocha ze stanowiska przewodniczącego sejmiku.

Po kilku próbach udało się to dopiero w lutym 2024 r., a zatem dwa miesiące przed nowymi wyborami. Wówczas Jaroch stracił stanowisko większością 23 głosów (przy 13 głosach sprzeciwu). Na jego miejsce wybrany został Jerzy Pokój (KO) stosunkiem głosów 18 za, 14 przeciw oraz przy trzech głosach wstrzymujących się. Taki wynik wskazuje, że za odwołaniem głosowała nie tylko cała ówczesna opozycja, wszyscy przedstawiciele Bezparytyjnych, ale także jeden radny PiS. Cezary Przybylski w swoich wypowiedziach tłumaczył powody takiego zachowania przedstawicieli klubu BS zmianą rządu w Warszawie i brakiem współpracy z samorządem regionalnym, jednocześnie sugerując, iż jego ugrupowanie nie ma chęci, by kończyć współpracę w ramach koalicji⁴. Do końca kadencji umowa koalicyjna pomiędzy przedstawicielami PiS i Bezparytyjnych nie została zerwana, a współpraca była kontynuowana, choć funkcja przewodniczącego sejmiku była elementem umowy koalicyjnej między PiS a Bezparytyjnymi.

Należy podkreślić, że rządy PiS oraz Bezparytyjnych Samorządowców na Dolnym Śląsku trwały nie pięć lat, ale pięć i pół roku (co było wynikiem przesunięcia na kwiecień 2024 r. terminu wyborów samorządowych) i ogólnie charakteryzowały się dość stabilną współpracą. Decyzja o koalicji, podjęta przez liderów Bezparytyjnych w 2018 r., ani razu nie była podważana, a samej stabilności rządów mogły zagrażać nie tyle problemy między podmiotami tworzącymi koalicję, ile wewnętrzne konflikty Bezparytyjnych. I nie zmienia tego fakt poparcia przez BS odwołania Andrzeja Jarocha z funkcji przewodniczącego sejmiku. Takie działania radnych BS należy uznać raczej za wyniki ich wyborczego pragmatyzmu w świetle sondaży i nadchodzących wyborów, a przyjęta strategia miała zostać przetestowana w nadchodzącej elekcji.

W wyniku szerokich zmian strukturalnych i roszad personalnych, jakie zachodziły w sejmiku dolnośląskim w trakcie całej kadencji 2018-2024, na jej koniec działało pięć klubów radnych: PiS (14 radnych, jedyny klub, który utrzymał stan posiadania z początku kadencji), KO (9), Nowa PL (5), Bezparytyjni Samorządowcy (4), Koalicja Samorządowa (3), jeden radny pozostawał niezrzeszony.

3.2. Komitety i kandydaci uczestniczący w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r.

Województwo dolnośląskie w wyborach do sejmiku województwa jest podzielone na pięć okręgów (tabela 3.1), w których wybieranych jest sześciu (okręgi nr 4 i 5) lub ośmiu radnych (okręgi nr 1, 2, 3). W sumie w sejmiku pozostaje do obsadzenia 36 miejsc.

⁴ Andrzej Jaroch odwołany z funkcji przewodniczącego sejmiku! Jest już wybrany jego następca. Koalicja PiS z Bezparytyjnymi pękła?, <https://gazetawroclawska.pl/andrzej-jaroch-odwolany-z-funkcji-przewodniczacego-sejmiku-jest-juz-wybrany-jego-nastepca-koalicja-pis-z-bezparytyjnymi-pekla/ar/c1-18279351> [dostęp: 12.08.2024].

Tabela 3.1. Okręgi i ich granice w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r.

Numer okręgu	Granice okręgu	Liczba mandatów
1	miasto: Wrocław	8
2	powiaty: górowski, milicki, oleśnicki, oławski, strzebiński, średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski	8
3	miasto: Wałbrzych; powiaty: dzierzoniowski, kłodzki, świdnicki, wałbrzyski, ząbkowicki	8
4	miasto: Jelenia Góra; powiaty: bolesławiecki, karkonoski, kamienogórski, lubański, lwówecki, zgorzelecki	6
5	miasto: Legnica; powiaty: głogowski, jaworski, legnicki, lubiński, polkowicki, złotoryjski	6

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach do sejmiku w 2024 r. na Dolnym Śląsku uczestniczyło dziewięć podmiotów. Były to (zgodnie z numerem listy): Komitet Wyboczy Prawo i Sprawiedliwość (lista nr 1), Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (2), Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe (3), Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica (4), Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska (5), Komitet Wyborczy Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy (6), Komitet Wyborczy Koalicja Samorządowa OK Samorząd (7), Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (8), Komitet Wyborczy Normalny Kraj (9). Sześć pierwszych zarejestrowało maksymalną liczbę kandydatów (46)⁵. Trzy podmioty – OK Samorząd, Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców oraz Normalny Kraj – wystawiły ich mniejszą liczbę. Dwa pierwsze zaproponowały listy we wszystkich okręgach, a liczba kandydatów wynosiła odpowiednio 45 i 37. Normalny Kraj przedstawił listy w okręgach nr 1, 2 i 3, a liczba ich kandydatów wyniosła jedynie 15 (tabela 3.2). Ogólna liczba kandydatów ubiegających się o mandat wynosiła 373, co przekładało się na niewiele ponad 10,36 osoby na mandat. W porównaniu z poprzednimi wyborami wszystkie wymienione zmienne uległy znacznemu obniżeniu. I tak w wyborach 2018 r.⁶ łącznie zarejestrowano aż 12 podmiotów i 60 list wyborczych (43 w 2024 r.) oraz 517 kandydatów. O jeden mandat ubiegało się wówczas aż 14,36 osoby. Spadek liczby zarejestrowanych list o 25%, a liczby kandydatów niemalże o 30% wydaje się szczególnie interesujący. Może bowiem sugerować pewną koncentrację na rynku wyborczym na poziomie podmiotów zarówno ogólnokrajowych (zainteresowanych władzą w regionach), jak i tych działających jedynie lokalnie, oraz mniejsze zainteresowanie ze strony kandydatów uczestnictwem w tej rywalizacji. O ile duże komitety nie

⁵ Zgodnie z przepisami zawartymi w Kodeksie wyborczym maksymalnie na liście wyborczej można było zarejestrować dwóch kandydatów więcej niż wynosi liczba mandatów w okręgu, czyli w okręgach nr 1, 2 i 3 na liście mogło być maksymalnie 10 kandydatów, zaś w okręgach nr 4 i 5 – ośmiu.

⁶ Na temat wyborów do sejmiku dolnośląskiego w 2018 r. zob. szerzej P. Żukiewicz, *Prawo i samorządność (bezpartyjna). Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 10-24.

miały problemu z maksymalnym wypełnieniem list, o tyle te mniejsze, działające bardziej lokalnie, już tak. Należy pamiętać, iż w 2014 r. liczba podmiotów uczestniczących w wyborach do sejmiku również wynosiła dziewięć, ale w przypadku tej elekcji na jeden mandat przypadało prawie 14 kandydatów (13,9).

Tabela 3.2. Podmioty uczestniczące w elekcjach z lat 2018 i 2024

Charakter podmiotów	Wybory 2018	Wybory 2024
Podmioty uczestniczące w wyborach (ogółem)	12	9
Podmioty, którym udało się zgłosić listy z maksymalną liczbą kandydatów we wszystkich okręgach	5	6

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Współczynnik feminizacji list wyborczych niemalże nie uległ zmianie w porównaniu z poprzednią elekcją: w 2024 r. wyniósł 46,23% (w 2018 r. było to 46,03%). W przypadku tego współczynnika można odnotować trzy przypadki odbiegające od średniej. I tak, najwyższy poziom osiągnął on w przypadku komitetu Normalny Kraj i było to 53,33%, jednakże komitet ten zgłosił jedynie 15 kandydatów. Kolejny najwyższy wynik odnotowała Lewica (52,17%). Najniższy współczynnik był zaś udziałem komitetu Konfederacja i BS (39,33%). Nie tylko liczba kobiet na listach (częściowo wymuszona przez zapisy Kodeksu wyborczego) świadczy o sile procesu feminizacji. Ważna jest bowiem także ocena tego, jak mocna na zgłoszonych listach była ich pozycja.

Wśród 43 „jedynek” możemy odnaleźć jedynie 11 kobiet, co stanowi niewiele ponad 25%. Na tle wszystkich komitetów najbardziej wyróżniały się Lewica oraz OK Samorząd, w obu przypadkach trzykrotnie to kobiety otrzymały pierwsze miejsce na liście (60% „jedynek”). Na przeciwnym biegunie pozostają: PiS oraz BS – w tych komitetach żadna kobieta nie otrzymała „jedyнки”.

Wśród zaproponowanych „jedynek” najbardziej rozpoznawalne nazwiska to m.in.: Sławomir Piechota (okręg nr 1, KO, poseł w latach 2005-2023), Krzysztof Maj (okręg nr 1, BS, członek zarządu województwa dolnośląskiego, zdobył rozpoznawalność dzięki udziałowi w debacie TVP poprzedzającej wybory parlamentarne w 2023 r.), Paweł Gancarz (okręg nr 3, TD-PSL, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury), Patryk Wild (okręg nr 3, OK Samorząd, były członek zarządu województwa), Jerzy Pokój (okręg nr 4, PO, wieloletni przewodniczący sejmiku województwa dolnośląskiego), Cezary Przybylski (okręg nr 4, BS, marszałek województwa dolnośląskiego w latach 2014-2024), Tymoteusz Myrda (okręg nr 5, BS, były wicemarszałek województwa).

Wiek kandydatów uległ niewielkiej zmianie w stosunku do poprzedniej elekcji: w roku 2024 średnia wieku wynosiła 48,15 roku (w 2018 r. było to 47,9) i kształtowała się bardzo podobnie we wszystkich okręgach. Ciekawie przedstawia się średni wiek kandydatów, jeżeli się spojrzy na poszczególne komitety. Średnio najstarsi kandydaci startowali z PiS (średnia 53,8), Lewicy (51) oraz KO (50,9), zaś najmłodszy byli kandydaci komitetu Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (41,05). Wśród podmiotów, które wystawiły listy z mak-

symalną liczbą kandydatów, najniższy wiek mieli kandydaci komitetu Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (44,23). Szczególnie interesujący wydaje się przypadek średniej wieku kandydatów reprezentujących Prawo i Sprawiedliwość, gdyż w poprzedniej elekcji był on znacznie niższy i wynosił 45,8. Jeżeli spojrzymy na poszczególne listy w okręgach, to zauważymy, że „najstarszą” listę także zaproponowało PiS, było to we Wrocławiu (średnia 64 lata), „najmłodszą” zaś – Bezpartyjni Samorządowcy w okręgu nr 3 (41 lat)⁷. Wśród wszystkich kandydatów możemy odnaleźć jedynie trzech nastolatków (0,8%) i 24 osoby poniżej 30. roku życia (6,5%), zaś 7,8% stanowili kandydaci powyżej 70. roku życia. Powyższe dane z jednej strony mogą sugerować, iż czynny udział w wyborach do sejmiku nie cieszy się zainteresowaniem osób młodych, z drugiej zaś wydaje się, że komitety nie są zbyt chętne, by miejsca na listach proponować właśnie młodym.

Wśród dziewięciu zarejestrowanych komitetów cztery reprezentowały partie lub koalicje o tej samej nazwie, szeroko znane ze sceny ogólnopolskiej, były to PiS, Trzecia Droga, KO oraz Lewica. Dwa – Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców oraz Normalny Kraj – zostały zarejestrowane przez ogólnopolskie partie (o tych samych nazwach) o marginalnym znaczeniu politycznym. Z perspektywy Dolnego Śląska istotna wydaje się pogłębiona analiza trzech pozostałych komitetów.

Od lat na Dolnym Śląsku bardzo mocną i ugruntowaną pozycję ma stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy. I choć na przestrzeni lat i kolejnych elekcji ugrupowanie to wystawiało listy (lub starało się to robić) w różnych częściach Polski i w różnego typu elekcjach, to jego wpływ na politykę lokalną można uznać za istotny jedynie na Dolnym Śląsku. Początków BS można upatrywać w stowarzyszeniu Dolny Śląsk XXI, które zostało założone przez Kazimierza Michała Ujazdowskiego i Pawła Wróblewskiego, a następnie, w 2011 r., przekształcone w Obywatelski Dolny Śląsk, na czele z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem. W roku 2010, startując jako Komitet Wyborczy Wyborców Rafała Dutkiewicza, podmiot uzyskał dziewięć mandatów i zajął drugie miejsce, zaraz za Platformą Obywatelską.

Od 2014 r. stowarzyszenie, startujące pod obecnie znaną nazwą Bezpartyjni Samorządowcy, miało nieprzerwanie swoją, niezbyt wielką, ale bardzo istotną reprezentację w sejmiku dolnośląskim (w wyborach 2014 uzyskało cztery mandaty, w 2018 r. – sześć mandatów, a w 2024 r. – trzy mandaty). Wyniki Bezpartyjnych pozwalały im współrządzić Dolnym Śląskiem od roku 2016 (w koalicji z różnymi partnerami politycznymi, m.in. PO, PSL, PiS). Dodatkowo w latach 2016-2024 działacz BS Cezary Przybylski piastował stanowisko marszałka województwa⁸. Należy jednak zauważyć, że cały okres funkcjonowania Bezpartyjnych naznaczony jest wieloma wewnętrznymi sporami i podziałami. Przykładowo w trakcie kadencji 2018-2024, w wyniku konfliktu między działaczami BS, w tym samym czasie w sejmiku działały dwa kluby pod nazwą Bezpartyjni Samorządowcy (pierwszy z nich był związany z osobą Patryka Wilda, drugi – z Cezarym Przybylskim). Ostatecznie to środowisko marszałka pozostało przy nazwie Bezpartyjni Samorządowcy.

⁷ Pod uwagę były brane tylko komitety z maksymalną liczbą kandydatów.

⁸ W latach 2014-2016 był marszałkiem województwa z ramienia Platformy Obywatelskiej.

W 2024 r. Bezpartyjni ponownie wzięli udział w wyborach. Uczynili to pod hasłem *Dumni z Dolnego Śląska*. Jednakże właśnie rok 2024 przyniósł największe rozdrobnienie środowiska Bezpartyjnych i możliwą dezorientację wyborców, którzy poszukując znanych sobie działaczy BS, mogli ich odnaleźć na listach różnych komitetów o podobnie brzmiących nazwach. Poza komitetem Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”, byłych, ale także ówczesnych działaczy BS, można było powiązać z dwoma innymi komitetami, takimi jak: Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy oraz Koalicja Samorządowa OK Samorząd. Pierwszy z nich wystartował jako komitet ogólnopolski pod hasłem *Łączy nas wolność* i składał się przede wszystkim z polityków i sympatyków Konfederacji, zaś samo Stowarzyszenie BS jednoznacznie odcięło się od tej koalicji⁹. Na czele Koalicji Samorządowej OK Samorząd, która zaproponowała hasło *Mamy przepis na Dolny Śląsk*, stanął natomiast Patryk Wild, wieloletni lokalny działacz, wcześniej związany m.in. z Dolnym Śląskiem XXI, Obywatelskim Dolnym Śląskiem, JOW Bezpartyjni i przez wiele lat z Bezpartyjnymi Samorządowcami.

3.3. Wyniki wyborów i ich konsekwencje

Zgodnie z prawem i kalendarzem wyborczym wybory samorządowe powinny odbyć się jesienią 2023 r., jednak według polityków PiS¹⁰, a także prezydenta Andrzeja Dudy¹¹ przeprowadzenie wyborów jednocześnie z wyborami parlamentarnymi (październik 2023 r.) doprowadziłoby do istotnej kolizji terminów wyborczych, co niosłoby za sobą przeszkody zarówno techniczne, jak i polityczne. 22 września 2022 r. Sejm RP przyjął ustawę, która wydłużyła kadencję samorządów do 30 kwietnia 2024 r.¹² Wybory mogłyby się odbyć nie wcześniej niż 31 marca i nie później niż 23 kwietnia 2024 r. Ostatecznie w styczniu 2024 r. Donald Tusk zarządził wybory samorządowe na dzień 7 kwietnia 2024 r.¹³

Wybory odbyły się zatem sześć miesięcy po wyborach parlamentarnych i cztery miesiące po zaprzysiężeniu nowego rządu z Donaldem Tuskiem na czele. Elekcję samo-

⁹ *Bezpartyjni Samorządowcy kontra Konfederacja. „Koalicja, która nie miała miejsca”*, <https://polskieradio24.pl/artukul/3337997,bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-koalicja-ktora-nie-miala-miejsca>, [dostęp: 11.08.2024]; *Bezpartyjni Samorządowcy zwrócili się do sądu. „Nazwa została nam skradziona”*, <https://www.wprost.pl/polityka/11590831/bezpartyjni-samorzadowcy-kontra-konfederacja-jest-wniosek-do-sadu.html> [dostęp: 11.08.2024].

¹⁰ *Prezes PiS: przesunięcie wyborów samorządowych to techniczna konieczność*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/prezes-pis-przesuniecie-wyborow-samorzadowych-to-techniczna-koniecznosc,404404.html> [dostęp: 10.08.2024].

¹¹ *Trudno byłoby zorganizować wybory samorządowe i parlamentarne w zbliżonym terminie*, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/zdaniem-prezydenta-trudno-byloby-zorganizowac-wybory-samorzadowe-i-parlamentarne-w-zblizonym-terminie,58717> [dostęp: 10.08.2024].

¹² *Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego*, Dz.U. 2022 poz. 2418.

¹³ *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast*, Dz.U. 2024 poz. 109.

rządową z kwietnia 2024 r. należy uznać za pierwszy istotny sprawdzian rządzącej na arenie krajowej koalicji, w skład której wchodziły Koalicja Obywatelska, Polska 2050, Polskie Stronnictwo Ludowe i Nowa Lewica (tzw. Koalicja 15 Października). Przez pięć i pół roku na Dolnym Śląsku rządziła koalicja Prawa i Sprawiedliwości wraz z Bezpartyjnymi Samorządowcami. Celem Koalicji 15 Października była zmiana zaistniałej sytuacji, szczególnie istotne było to dla Koalicji Obywatelskiej, która jeszcze jako Platforma Obywatelska wygrywała wybory do sejmiku trzykrotnie, w latach 2006-2014. Ostatecznie tak się stało i zdobywając prawie 350 tysięcy głosów, KO udało się pokonać kolejny komitet (PiS) o ponad 63 tysiące głosów (tabela 3.3). Poziom wygranej mógł cieszyć działacz KO, gdyż różnica głosów pomiędzy tymi dwoma komitetami była dwukrotnie większa niż ponad pięć lat wcześniej, tym razem na korzyść KO. Taki wynik oznaczał zmniejszenie poziomu rywalizacyjności w wyborach (spadek wartości indeksu z 0,9 w 2018 r. do 0,84 w 2024 r., tabela 3.7).

Tabela 3.3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r. – wyniki w skali województwa

Podmiot polityczny (numer listy)	Liczba głosów	Procent uzyskanych głosów	Liczba mandatów	Procent mandatów
KKW Koalicja Obywatelska (5)	349 827	33,52	15	41,67
KW Prawo i Sprawiedliwość (1)	286 807	27,48	13	36,11
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni (3)	119 315	11,43	4	11,11
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy” (6)	110 053	10,55	3	8,33
KKW Lewica (4)	73 567	7,05	1	2,78
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy (2)	64 585	6,19	0	0
KW Koalicja Samorządowa Ok Samorząd (7)	24 222	2,32	0	0
KW PLISP (8)	7 634	0,73	0	0
KW Normalny Kraj (9)	7 604	0,73	0	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Za dobry wynik należy także uznać osiągnięcie Trzeciej Drogi, która podobnie jak we wcześniejszych wyborach parlamentarnych uplasowała się na trzecim miejscu, zdobywając ponad 119 tysięcy głosów. Była to liczba przeszło dwukrotnie większa niż ta, którą w 2018 r. zdobyło, startując samodzielnie, Polskie Stronnictwo Ludowe. Jeszcze jeden fakt przemawiał za uznaniem wyniku TD za sukces: udało się pokonać Bezpartyjnych Samorządowców, którzy z wynikiem ponad 110 tysięcy głosów zajęli czwarte miejsce. Wyborczy wynik BS można ocenić jako rozczarowujący w porównaniu z poprzednią elekcją, gdyż komitet ten stracił niemalże 60 tysięcy głosów. Nie należy jednak zapominać, iż na taki wynik BS znaczący wpływ mógł mieć udział w wy-

borach komitetu Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, który zgromadził właśnie ponad 60 tysięcy głosów. Istotne jest również to, że spadek poparcia mógł być ceną, jaką BS zapłacili za wieloletnią współpracę z Prawem i Sprawiedliwością. Należy również odnotować wynik Lewicy, który w porównaniu z wyborami z 2018 r. był o 2 p.p. wyższy i zagwarantował jej powrót do sejmiku.

Analizując wyniki wyborcze w perspektywie okręgów, należy wskazać kilka istotnych różnic pomiędzy elekcjami z lat 2018 i 2024 (tabele 3.4 i 3.5):

- Największe przesunięcia w elektoracie oraz w rozdziale mandatów wystąpiły w okręgu nr 1¹⁴.
- Poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości znacznie spadło jedynie w okręgu nr 1 (Wrocław), wzrosło (choć nieznacznie) natomiast w okręgach nr 3, 4 i 5. Taki rozkład poparcia zapewnił PiS 13 mandatów, czyli o jeden mniej niż poprzednio, mandat partia utraciła właśnie we Wrocławiu.
- Lewica, która w perspektywie województwa uzyskała wynik lepszy niż poprzednio, w trzech okręgach z pięciu, uzyskała mniejsze poparcie. Ogólnie wyższy współczynnik poparcia komitet zawdzięczał dużemu przyrostowi wyborców we Wrocławiu i najbliższych okolicach. I właśnie tam przypadł jej jedyny mandat uzyskany przez Martę Stożek¹⁵.
- Koalicja Obywatelska znacząco zyskała we wszystkich okręgach, najwięcej, bo aż prawie 12 p.p., w okręgu nr 3. KO zdobyła 15 mandatów, czyli dwa więcej niż w 2018 r. Nowe mandaty przypadły jej w okręgach nr 1 i 3, w których poparcie dla list Koalicji osiągnęło poziom odpowiednio 40,11% i 36,11%. Były to dwa najlepsze wyniki wśród 43 zgłoszonych list wyborczych.
- Nastąpił znaczny spadek poparcia dla Bezpartyjnych Samorządowców we wszystkich okręgach, za szczególnie dotkliwe można uznać obniżenie wyniku BS w okręgu nr 3, gdzie odpływ liczby wyborców był największy wśród wszystkich list wystawionych w wyborach do sejmiku dolnośląskiego. BS utracili trzy z sześciu mandatów.
- Trzecia Droga odnotowała znaczący wzrost poparcia w stosunku do wyników PSL z 2018 r. we wszystkich okręgach. Jednakże bez dalszych pogłębionych badań trudno wskazać, jaki wpływ miało na taki stan rzeczy samo PSL, a jaka koalicja z Polską 2050 Szymona Hołowni. Najlepszy wynik z list TD osiągnął Paweł Gancarz (12 170 głosów, co stanowiło ponad 10% wszystkich głosów oddanych na TD na Dolnym Śląsku). W sumie Trzecia Droga uzyskała cztery mandaty – dwa przypadły Polsce 2050 Szymona Hołowni, a dwa PSL.

¹⁴ W kontekście wyborów w okręgu nr 1 należy wspomnieć o rywalizacji o urząd prezydenta Wrocławia, którą zdominowali Jacek Sutryk (wspierany przez PO i Nową Lewicę) oraz Izabela Bodnar, kandydatka Trzeciej Drogi. Ostatecznie w drugiej turze zwyciężył Sutryk, uzyskując 68,29% głosów. Tę rywalizację można uznać za najbardziej medialny i budzący największe zainteresowanie element wyborów samorządowych na Dolnym Śląsku w 2024 r.

¹⁵ Po wyborach do europarlamentu w 2024 r. mandat ten objęła Katarzyna Lubiniecka-Różyło.

Tabela 3.4. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego – rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach w elekcjach w latach 2018 i 2024

Podmiot polityczny		Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
		2018**	2024	2018**	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KW PiS	V	69 763	51 417	71 693	69 488	69 979	62 999	44 712	42 878	64 761	60 025
	%	27,3	21,92	28,7	27,36	28,6	29,41	25,1	26,66	32,9	33,35
KKW TD*	V	9 860	25 251	12 667	31 431	20 292	26 570	8 468	20 225	14 510	15 838
	%	5,88	10,76	5,1	12,37	8,3	12,4	4,3	12,57	7,4	8,80
KKW Lewica	V	9 029	23 682	11 462	13 855	17 990	13 939	13 457	10 718	12 400	11 373
	%	3,5	10,10	5,95	5,45	7,3	6,51	7,6	6,66	6,3	6,32
KKW KO	V	81 338	94 103	61 471	77 546	59 498	77 337	41 534	48 177	45 990	52 664
	%	31,8	40,11	24,6	30,53	24,3	36,11	23,3	29,95	23,4	29,26
KW S „BS”	V	27 077	19 191	38 420	31 256	33 417	10 543	38 677	25 426	30 851	23 637
	%	10,6	8,18	15,4	12,30	13,6	4,92	21,7	15,81	15,7	13,31

* W przypadku Trzeciej Drogi dane z 2018 r. pochodzą z wyników, które uzyskało PSL. **Stowarzyszenie Nowa PL, powstałe w wyniku przekształcenia komitetu Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (które w 2018 r. uzyskało po jednym mandacie w okręgach nr 1 i 2) nie wystartowało w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 3.5. Sejmik województwa dolnośląskiego – liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w okręgach w latach 2018 i 2024

Podmiot polityczny		Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
		2018**	2024	2018**	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
KW PiS		3	2 (–1)	3	3	3	3	2	2	3	3
KKW TD*		0	1 (+1)	0	1 (+1)	1	1	0	1 (+1)	0	0
KKW Lewica		0	1 (+1)	0	0		0	0	0	0	0
KKW KO		3	4 (+1)	3	3	3	4 (+1)	2	2	2	2
KW S „BS”		1	0 (–1)	1	1	1	0 (–1)	2	1 (–1)	1	1

* W przypadku Trzeciej Drogi dane z 2018 r. pochodzą z wyników, które uzyskało PSL. **Stowarzyszenie Nowa PL, powstałe w wyniku przekształcenia komitetu Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (które w 2018 r. uzyskało po jednym mandacie w okręgach nr 1 i 2), nie wystartowało w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2024 r.

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Z dziewięciu podmiotów, które zarejestrowały swoje listy w wyborach do sejmiku, pięciu podmiotom udało się zdobyć przynajmniej jeden mandat. Na arenę sejmiku nie przebił się żaden nowy pomiot polityczny, bo za taki raczej nie można uznać Trzeciej

Drogi. Zmniejszenie się liczby startujących komitetów, rozkład głosów w okręgach oraz przyjęte prawne rozwiązania dotyczące sposobu dystrybucji mandatów poskutkowały dalszą redukcją indeksu efektywnej liczby partii na poziomie sejmiku, który w 2024 r. wyniósł już tylko 3,08 (tabela 3.7). Ponownie, tak jak to było w 2018 r., można zaobserwować podreprezentację mniejszych komitetów, która była szczególnie dotkliwa dla Bezpartyjnych Samorządowców i Lewicy (tabela 3.6). Jednocześnie poparcie na poziomie 6,19% (w okręgu nr 2 było to nawet 7,16%), które na Dolnym Śląsku uzyskał komitet Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, nie zagwarantowało mu ani jednego mandatu. Dwa największe komitety (KO i PiS) uzyskały w sumie 61% głosów, ale odsetek otrzymanych mandatów wyniósł już 77,88.

Tabela 3.6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku dolnośląskiego w 2024 r.

Wyszczególnienie	KO	PiS	TD	BS	Lewica
Poparcie (%)	33,52	27,48	11,43	10,55	7,05
Mandaty (%)	41,67	36,11	11,11	8,33	2,78
Różnica	+8,15	+8,63	-0,32	-2,22	-4,27
Rozmiar nadreprezentacji	0,24	0,31	-0,02	-0,21	-0,60

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 3.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 1998-2024

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	34,92 (SLD)	27,73 (SLD-UP)	37,05 (PO)	30,41 (PO)	32,59 (PO)	28,53 (PiS)	33,52 (PO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	29,45 (AWS)	17,50 (SRP)	23,85 (PiS)	22,2 (KW RD)	22,18 (PiS)	25,77 (PO)	27,48 (PiS)
Indeks rywalizacyjności	0,84	0,63	0,64	0,73	0,68	0,9	0,82
Efektywna liczba partii (poziom sejmiku)	2,82	4,50	3,32	3,48	3,39	3,19	3,08
Indeks agregacji (poziom sejmiku)	11,36	5,55	8,88	8,33	8,88	7,77	8,33

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Frekwencja była niższa niż w 2018 r. i wyniosła 50%. Jej spadek był dość znaczący, gdyż w poprzednich wyborach ukształtowała się ona na poziomie 53,07%. Utrzymano trend zapoczątkowany w 2002 r., w którym frekwencja na Dolnym Śląsku była niższa niż w skali całego kraju (tabela 3.8). W powyborczych analizach poziom frekwencji został określony mianem niezadowalającego. Można uznać, że oczekiwania polityków i obserwatorów były diametralnie inne, co wiązało się z osiągnięciem historycznego poziomu frekwencji w wyborach parlamentarnych w 2023 r. (74,38% w Polsce oraz 73,97% na

Dolnym Śląsku). Jednakże nadal była ona stosunkowo wysoka. Dla porównania najwyższą frekwencję w wyborach do sejmiku dolnośląskiego (przed rokiem 2018) odnotowano w 1998 r. – wynosiła ona 45,92%¹⁶.

Tabela 3.8. Poziom frekwencji w wyborach do sejmików wojewódzkich w skali kraju oraz na Dolnym Śląsku w latach 1998-2024

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Polska (%)	45,51	44,23	45,19	47,26	47,40	54,90	51,94
Dolny Śląsk (%)	45,92	42,71	44,68	45,19	44,67	53,01	50,00

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Należy wskazać pozytywny trend, gdyż zdecydowanie zwiększył się odsetek głosów ważnych. W 2018 r. na Dolnym Śląsku oddano 93,25% głosów ważnych, najwięcej, bo 98,14%, w okręgu nr 1, obejmującym miasto Wrocław. W pozostałych okręgach procent tychże wahał się pomiędzy 91 a 92. W 2024 r. odsetek głosów ważnych w całym województwie wyniósł już 95,76 (liczba głosów ważnych w stosunku do liczby ważnych kart). Wzrost był zauważalny we wszystkich okręgach, nadal najwyższy był w okręgu nr 1, gdzie głosów ważnych odnotowano 98,96%, ale to w pozostałych okręgach progres był znacznie bardziej zauważalny – ważnych głosów oddano tam pomiędzy 94% a 95%. Należy wspomnieć o decydującym powodzie nieważności oddanych głosów. Ponad 71% z nich było wynikiem niepostawienia znaku „X” obok nazwiska któregośkolwiek z kandydatów. Niemalże 32 tysiące osób nie wskazało żadnej preferencji wyborczej, co może i powinno zastanawiać nie tylko badaczy, ale także liderów i działaczy lokalnych struktur politycznych.

3.4. Podsumowanie

Ogólny przebieg i wyniki wyborów do sejmiku nie były większym zaskoczeniem. Kampania, a także polityczna rywalizacja toczyły się w wymiarze raczej ogólnokrajowym niż lokalnym. Wybory miały się stać sprawdzianem dla Koalicji 15 Października, w pół roku po sukcesie w wyborach parlamentarnych. Jednocześnie Prawo i Sprawiedliwość próbowało zminimalizować nieuchronne straty poparcia w regionach. Zgodnie z przewidywaniami KO uzyskała najlepszy wynik w regionie, ale to nie kampania i same wybory były najciekawszym elementem krystalizowania się nowej rzeczywistości samorządowej na Dolnym Śląsku. Wydaje się, że wszystko, co najważniejsze, wydarzyło się w kolejnych tygodniach następujących po elekcji. To wtedy rozstrzygnięto, kto tak naprawdę wygrał wybory i kto będzie rządził. Wyniki wyborów i uzyskanie łącznie 20 mandatów dla KO,

¹⁶ Dodatkowo należy podkreślić, iż w porównaniu z poprzednią elekcją o ponad 91 tysięcy zmniejszyła się na Dolnym Śląsku liczba osób uprawnionych do głosowania.

Trzeciej Drogi oraz Lewicy mogły sugerować łatwe odtworzenie ogólnopolskiej koalicji rządzącej. Tym bardziej że zainteresowani byli tym zarówno przedstawiciele KO¹⁷, jak i Trzeciej Drogi. Oczywiście kandydatem na stanowisko marszałka miał być Michał Jaros – przewodniczący dolnośląskiej Platformy Obywatelskiej. I choć perspektywa takiego kształtu koalicji wydawała się najbardziej prawdopodobna, pojawiały się także głosy o możliwości współpracy między Prawem i Sprawiedliwością, Bezpartyjnymi Samorządowcami oraz Polskim Stronnictwem Ludowym¹⁸. Z czasem okazało się, że wewnętrzne podziały w strukturach PO, a także ambicje polityków reprezentujących PSL oraz Bezpartyjnych Samorządowców utrudniły realizację planów PO i Jarosa.

Współpraca w ramach koalicji Trzeciej Drogi nie trwała długo ponad kampanię i sam proces wyborczy. 20 maja 2024 r. Bezpartyjni Samorządowcy i PSL utworzyli w sejmiku wspólny klub, w skład którego weszło pięciu radnych (trzech z BS i dwóch z PSL). W tym samym czasie podpisano porozumienie koalicyjne między KO a dolnośląskimi strukturami Polski 2050, którego celem miała być współpraca w sejmiku. Dolny Śląsk czekał na nowego marszałka do drugiej sesji. Do wyboru marszałka i zarządu województwa doszło dopiero 21 maja. Został nim Paweł Gancarz (PSL), którego poparło 28 z 35 głosujących radnych (na sali zabrakło Marty Stożek z Lewicy). Taki wynik głosowania jasno sugeruje, iż Gancarza poparli nie tylko członkowie Koalicji 15 Października i BS, ale także niektórzy przedstawiciele PiS. Co istotne, wcześniej podczas tej samej sesji na stanowisko marszałka nie został wybrany Michał Jaros – poparło go jedynie 12 radnych, czyli nie uzyskał poparcia wszystkich członków własnego klubu.

W skład nowego zarządu województwa oprócz Pawła Gancarza weszli Wojciech Bochnak (PO), Michał Rado (BS), Natalia Gołąb (Polska 2050) oraz Jarosław Rabczanko (PO). A zatem Koalicja Obywatelska, która wygrała wybory do sejmiku, musiała zadowolić się jedynie dwoma miejscami w zarządzie województwa, przełknąć gorzki smak porażki w wyborach na stanowisko marszałka oraz zmierzyć się z niewątpliwym problemem wizerunkowym, związanym z brakiem współpracy wewnątrz partii i klubu. Wygranymi okazali się reprezentanci mniejszych ugrupowań: PSL i BS. Szczególnie ci ostatni wyszli z całej rywalizacji jako najwięksi wygrani. Pewien pragmatyzm polityczny, którym w swych działaniach wykorzystują Bezpartyjni, wydaje się przynosić pożądane efekty. I choć w 2024 r. utracili znaczną część poparcia wyborców (a w konsekwencji połowę mandatów), to jednak utrzymali silną pozycję w koalicyjnych przetargach, a tym samym realny wpływ na funkcjonowanie województwa.

¹⁷ Przewodniczący klubu KO w sejmiku: naturalną koalicją będzie koalicja 15 października, <https://wroclaw.tvp.pl/76887017/przewodniczaczy-klubu-ko-w-sejmiku-naturalna-koalicja-bedzie-koalicja-15-pazdziernika>, [dostęp: 18.08.2024]; Paweł Gancarz: Dla nas priorytetem jest Koalicja 15 października, <https://www.radiowroclaw.pl/articles/view/140745/Pawel-Gancarz-marszalkiem-Robimy-wszystko-zeby-do-tego-doszlo>, [dostęp: 18.08.2024].

¹⁸ Na taki skład potencjalnej koalicji wskazywali jednak jedynie przedstawiciele PiS, „Żadnych układów nie będzie”. Kto będzie rządził na Dolnym Śląsku?, <https://wroclaw.tvp.pl/77509973/zadnych-ukladow-nie-bedzie-kto-bedzie-rzadzil-na-dolnym-slasku> [dostęp: 20.08.2024].